

PIOTR NOSAL PIOTR WIETRZYKOWSKI

PO NITKE DO KŁĘBKA
CZYLI
SŁOWNE PAMIĄTKI
STAROŻYTNEJ KULTURY
ŚRÓDZIEMNOMORSKIEJ





PIOTR NOSAL PIOTR WIETRZYKOWSKI

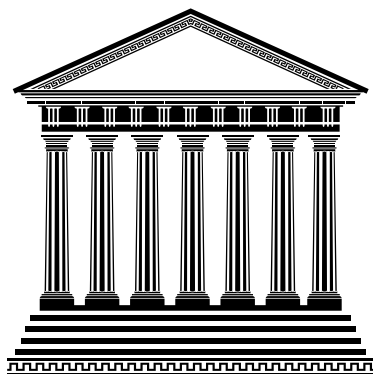
PO NITKE DO KŁĘBKA

CZYLI

SŁOWNE PAMIĄTKI

STAROŻYTNEJ KULTURY

ŚRÓDZIEMNOMORSKIEJ



WYDANIE III POPRAWIONE I UZUPEŁNIONE

KSIAŻKA UKAZAŁA SIĘ DZIĘKI POMOCY FINANSOWEJ
URZĘDU MIEJSKIEGO W ŚWIĘTOKHŁOWIKACH





Prawa autorskie zastrzeżone.

Kopiowanie całości lub fragmentów bez zezwolenia zabronione.

Redakcja:

Piotr Nosal

Piotr Wietrzykowski

Kontakt:

Piotr Nosal

piotr_nosal@poczta.onet.pl

Skład:

Agata Wiśniewska

ISBN 83-87595-00-4





WSTĘP

Już po raz trzeci mamy przyjemność oddać w ręce czytelników słownik **„Po nitce do kłębka, czyli słowne pamiątki starożytnej kultury śródziemnomorskiej”**.

Pierwsze dwa wydania, szczególnie dzięki pracy śląskich łacinników, polonistów i historyków, zostało spopularyzowane wśród młodzieży szkolnej. Było także lekturą obowiązkową dla uczestników Wojewódzkiego Konkursu Antyczny – Łacińskiego dla licealistów oraz Konkursu Mitologicznego dla młodzieży gimnazjalnej z rejonu Chorzowa, Siemianowic Śląskich i Świętochłowic, który od 19 lat cieszy się popularnością wśród młodzieży i pokazuje, że mitologia i historia potrafią ich zainteresować, a uczestnicy finału międzyszkolnego tradycyjnie zachwycać jury swoją wiedzą.

Ponieważ poprzedni nakład został już dawno wyczerpany, z inicjatywy władz Świętochłowic postanowiliśmy przygotować kolejną publikację.

Ta niewielkich rozmiarów książka gromadzi najważniejsze, naszym zdaniem, zwroty, powiedzenia i symboliczne postacie wywodzące się z kultury antycznej i obecne po dziś dzień w języku.

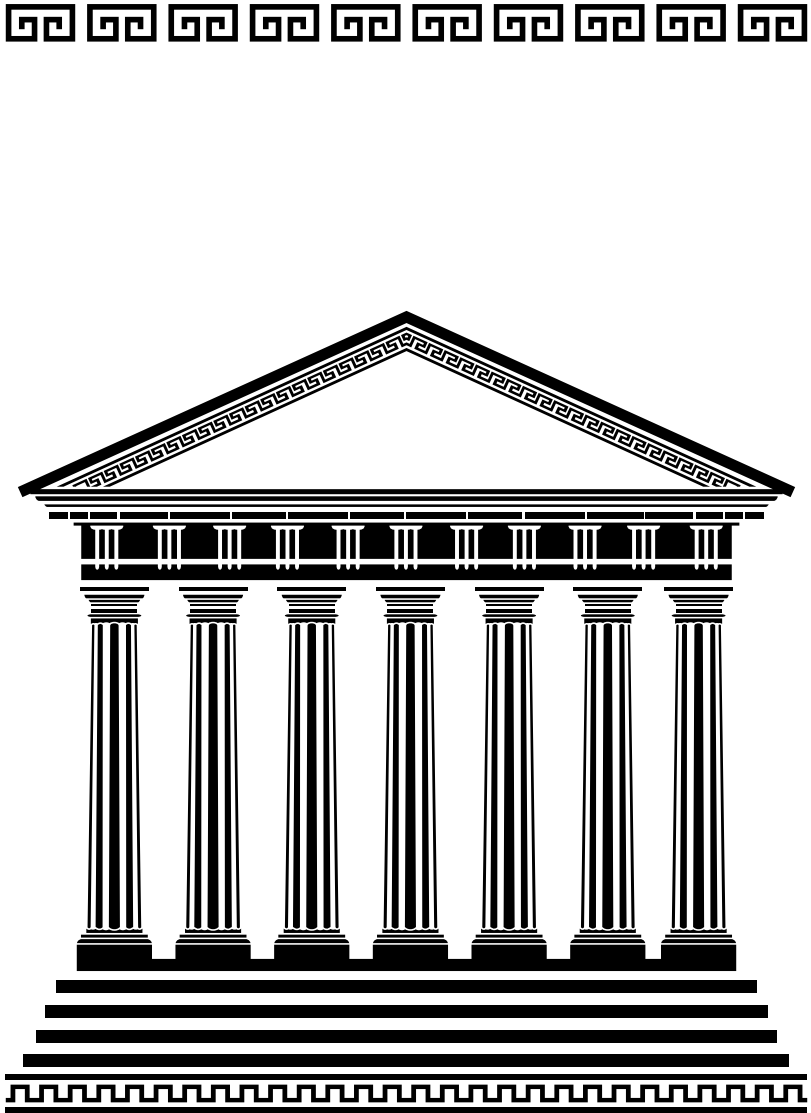
Staraliśmy się, aby komentarz do zebranych haseł był możliwie pełny, uwzględniający etymologię i znaczenie współczesne.

Kierujemy naszą publikację nie tylko do uczniów i nauczycieli przedmiotów humanistycznych, ale do wszystkich czytelników, którzy są świadomymi użytkownikami języka i którym bliska jest tradycja kulturowa.

Niemal cała Europa jest już jednością. Jednoczyć powinna się na co dzień wokół wartości prawdziwych i wspólnych – a należy do nich z pewnością kultura śródziemnomorska. Rozwijajmy zatem świadomość naszych korzeni, dziedzictwa kulturowego, tej „kolebki” i „niematerialnej schedy”, abyśmy naprawdę czuli przynależność do kultury i wspólnoty Europy.

Autorzy







Alfa i Omega, czyli początek i koniec; wszystko, od A do Z; niewzruszony autorytet. Pierwsza litera alfabetu greckiego, alfa (*A, α*), i ostatnia, omega (*Ω, ω*), czyli początek i koniec. W Apokalipsie nazwa odnosi się do Boga (Ap. 1,8).

Amazonka, czyli kobieta rycerskiego ducha, kobieta uprawiająca jeździectwo. Legendarne państwo Amazonek w Azji Mniejszej tworzyły wojownicze kobiety, które obcinały sobie prawą pierś, by móc łatwiej naciągać cięciwę łuku i władać mieczem (gr. *ἀμαζώνες* – bezpiersne).

Apokaliptyczny, czyli tajemniczy, wizyjny, złowieszczy, katastroficzny. Apokalipsa, czyli objawienie, jest ostatnią księgą Nowego Testamentu, która zawiera właśnie wizję katastrofy, zagłady, końca świata i wiele tajemniczych postaci, znaków i symboli (gr. *ἀποκάλυψις* – odsłonięcie, objawienie).

Argusowe oko, czyli czujne, baczne, podejrzliwe. Argus (*Argos*) był stuokim olbrzymem, któremu Hera, zazdrosna żona Zeusa, kazała strzec zamienionej przez nią w jałówkę nimfy Io, kochanki Zeusa.

Arka Przymierza, czyli symbol przymierza Boga z człowiekiem. W znaczeniu współczesnym także symbol najważniejszych dla danej społeczności wartości. Arka Przymierza była drewnianą, pozłacaną skrzynią, będącą przedmiotem czci religijnej Żydów oraz symbolem obecności bożej wśród nich. W skrzyni tej, przechowywanej w najświętszej części świątyni, znajdowały się tablice dziesięciorga przykazań, laska Mojżesza oraz manna, którą żywili się Izraelici w czasie wędrówki z Egiptu (Ks. Wjścia 25, 10 - 22). Nie wiadomo, co stało się z Arką Przymierza.





Arkadia, czyli kraj idyllicznej, beztroskiej szczęśliwości.

W starożytnej Grecji Arkadia na Peloponezie była górzystą, ubogą krainą zamieszkiwaną przez prostych pasterzy. Od czasów antycznych była symbolem sielankowego, szczęśliwego spokoju. (por. Eden: Życie bukoliczne).

Armag(g)edon, czyli wielka, krwawa, wyniszczająca obie strony wojna.

Według Apokalipsy (16, 14 – 16) jest to miejsce ostatecznej, decydującej bitwy między siłami dobra i zła, apokaliptyczny bój między narodami.

Babilon, czyli symbol wielkiego, bogatego, ale rozwiązłego miasta pełnego luksusu i pokus.

Babilon był bogatym miastem, stolicą Imperium Babilońskiego w Mezopotamii.

Ba(k)chiczny, czyli hulaszczy, rozwiązły; radosny.

Ba(k)chus, czyli Dionizos, był bogiem wina i bujnej żywotności sił natury. Na jego cześć odbywały się hulaszcze święta zwane bachanaliami.



Beczka Diogenesa, czyli symbol ograniczenia swoich potrzeb życiowych do minimum, wyrzeczenia się jakichkolwiek wygód.

Diogenes z Synopy (ok. 413 – 323 r. p.n.e.), filozof grecki ze szkoły cyników, podobno mieszkał w beczce. Istnieje przekaz, że Aleksander Wielki, podziwiając sposób życia filozofa, zbliżył się do niego i chcąc go czymś obdarzyć, spytał się, czego sobie życzy. Ten miał powiedzieć wielkiemu królowi: „Odsuń się, byś nie zasłaniał mi słońca”.





Biały kruk, czyli rzadkość, coś wyjątkowego; niezwykle rzadka książka; unikatowy okaz w kolekcji.

Według mitu greckiego pierwotnie kruki (ptaki - posłańcy, zwiadowcy, donosiciele) były białe. Kiedy kruk – donosiciel przyniósł Apollinowi wieść, że jego kochanka, Koronis, zdradziła go ze śmiertelnikiem Ischysem, zabił ją, a potem, żalując swego czynu, sprawił, że pióra ptaka przybrały żalobną barwę.

Cerber, czyli groźny, czujny, nieustępliwy stróż.

W mitologii greckiej Cerber był trójgłowym psem strzegącym bram królestwa zmarłych, Hadesu.

Cham, czyli nieokrzesany, tępy gbur; człowiek niekulturalny.

Synami Noego byli Sem, Cham i Jafet. Gdy po potopie Noe upił się winem i nieświadomie się odkrył, jedynie Sem i Jafet zachowali się właściwie, okrywając ojca. Cham natomiast zachował się niestosownie, za co został przeklęty i uznany za „najniższego sługę swych braci”. (Ks. Rodzaju 9, 18-27).

Chaos, czyli bezład, zamieszanie, rozgardiasz, bałagan.

Greckie χάος – zionąca, roz warta otchłań, była utożsamiana z nieuporządkowaną pramaterią, z której powstał świat.

Credo, czyli wyznanie wiary, symbol wiary.

Łacińskie „Credo”, czyli „Wierzę...” to pierwsze słowa uznanego przez Kościół wyznania wiary.

Cyklopowy, czyli olbrzymi, gigantyczny.

Cyklopi, dzieci Uranosa i Gai, młodsze rodzeństwo tytanów, byli olbrzymiego wzrostu, o dzikim wyglądzie i jednym oku pośrodku czoła. Takiego kształtu byli również cyklopi spotkani przez Odyseusza na jednej z wysp Morza Sycylijskiego, wśród których najpotężniejszy był Polifem, syn Posejdona.





Cyniczne zachowanie, czyli nie uznające wartości poważanych w danej grupie, sposobów postępowania i autorytetów, lekceważenie wszelkich zasad.

Szkoła cyników założona w V w. p.n.e. uważała byt psa za symbol życia zgodnego z naturą (gr. κυών, κυνός – pies). Idealem było ograniczenie swych potrzeb życiowych do minimum, niezależność od aktualnych obyczajów. Zob. Beczka Diogenesa, Lampa Diogenesa.

Czuźny jak Argus zob. **Argusowe oko**.

Czuźny jak Cerber zob. **Cerber**.

Dionizyjski zob. **Ba(k)chiczny**

Dosiąć Pegaza, czyli wznieść się na wyżyny polotu poetyckiego.

Skrzydlaty koń Pegaz uderzeniami kopyt sprawił, że wytrysnęły źródła Hippokrene i Peirene, które dały ożywcze siły tworzenia. Pegaz nosił Bellerofonta w czasie walki z Chimerą.



Drakońskie prawa, czyli prawa surowe, bezwzględne, okrutne.

Drakon był prawodawcą ateńskim, którego ustawy (ok. 621 r. p.n.e.) odznaczały się wyjątkową surowością.

Eden, czyli raj.

Hebrajskie „Edhen”, czyli „Ogród rozkoszy” był rajskim ogrodem, w którym mieszkali Adam i Ewa. (Ks. Rodzaju 2, 15). Por. Arkadia.





Epikurejczyk, czyli człowiek ceniący ponad wszystko przyjemność i uciechy życia, hedonista, wygodniś.

Grecki filozof Epikur (341-271 r. p.n.e.) był materialistą głoszącym zasadę rozumnego dążenia do szczęścia (tzw. eudajmonizm). Daleki był od grubego, zmysłowego, rozpustnego materializmu. Niektórzy jednak jego szkole przypisują taką prostacką zmysłowość, a niesłusznie.

Fortuna kołem się toczy, czyli powodzenie, los, bogactwo, majątek jest zmienne jak obrót koła.

Łacińska Fortuna (fors – los na loterii, traf) jest tożsama z grecką boginią losu Tyche (Τύχη – przypadek, zdarzenie losowe).

Gehenna, czyli wielkie i długotrwałe cierpienie.

*Ge-Hinnon (hebr.), czyli „Dolina Jęków“ lub „Dolina Synów Hinnona“ była nazwą doliny na południe od Jerozolimy, miejscem przeklętym, bo splamionym kultem Molocha. W Nowym Testamencie utożsamiano to miejsce z piekłem. Zob. **Moloch**.*

Gęsi kapitolńskie, czyli czujne pomocnice w czasie niespodziewanego ataku.

Gęsi, ptaki poświęcone bogini Junonie (stąd ich obecność przy świątyni Junony na rzymskim wzgórzu Kapitolu), swym krzykiem ostrzegły śpiących Rzymian przed atakiem Gallów w 390 r. p.n.e.



Golgota, czyli męka, męczeństwo.

Hebrajskie „Gulgolet”, czyli „Czaszka”, „Miejsce Trupiej Głowy”, było to wzgórze pod Jerozolimą, na którym ukrzyżowano Chrystusa. (Ew. Łuk. 23, 33).

Goliat, czyli olbrzym, wielkolud, osiłek.

Według Biblii (1 Ks. Samuela 17, 23-54) Goliat był olbrzymim żołnierzem filistyńskim, którego w pojedynku, kamieniem rzuconym z procy, zabił drobny Dawid. („Wyglądają jak Dawid i Goliat”).





Hannibal u bram! czyli niebezpieczeństwo dla kraju, dla ojczyzny tuż, tuż.

Według Liwiusza (Ab Urbe condita 23, 16) był to okrzyk trwogi Rzymian (Hannibal ad portas!) po zwycięstwie Hannibala pod Kannami w 216 r. p.n.e.

Harmag(g)edon zob. **Armag(g)edon**.

Hekatomba, czyli ofiara z wielu ofiar, poświęcenie życia wielu ludzi.

U starożytnych Greków była to ofiara złożona bogom ze stu sztuk bydła (ἑκατόμβη).

Hiobowa wieść, czyli tragiczna, przerażająca wiadomość.

Według biblijnej Księgi Hioba Bóg udowadniał szatanowi, że mimo niezliczonych i przeogromnych nieszczęść prawdziwie pobożny człowiek ufa Opatrzności Bożej. Same „hiobowe wieści” odnoszą się do przynoszonych przez sługi Hioba wiadomości o śmierci jego dzieci i zniszczeniu majątku.

Homeryckie porównanie, czyli stylistyczna figura retoryczna, bardzo rozbudowane, wieloelementowe porównanie.

W „Iliadzie” Homer lubuje się w przebogatych, rozbudowanych porównaniach, dzięki którym poznajemy nie tylko realia wojskowe, ale całą rzeczywistość ówczesnych czasów.



Ikarowe loty, czyli zbyt wysokie, szaleńcze, kończące się tragicznie.

Według greckiego mitu Dedal, wspinały rzemieślnik, przetrzymywany na Krete wbrew woli przez miejscowego króla Minosa, chcąc wydostać się ze swoim synem Ikarzem z wyspy, zbudował skrzydła, na których wznieśli się w przestworza. Ikar jednak nie usłuchał ojca, by nie wznosić się zbyt wysoko. Wosk spajający pióra skrzydeł roztopił się od słońca, skrzydła rozpadły się, chłopiec runął do morza i utopił się, dając nazwę Morzu Ikaryjskiemu.





Jabłko Adama, czyli grdyka.

Istnieje ludowe podanie, że gdy Ewa dała do spożycia Adamowi zakazany owoc (jabłko), ten zakrztusił się nim (ogryzkiem), gdy usłyszał głos Boga. Takie było popularne wyjaśnienie istnienia grdyki tylko u mężczyzn.

Jabłko niezgody, czyli przyczyna zatargu, kłótni, sporu.

Według greckiego mitu bogini niezgody Eris na weselu Peleusa i Tetydy rzuciła pomiędzy obecne tam boginie – Herę, Atenę i Afrodytę – złote jabłko z napisem „Dla najpiękniejszej”, co doprowadziło do zawistnego sporu między boginiami. (Zob. Sąd Parysa).

Judaszowe srebrniki, czyli symbol wyrachowanej, podstępnej zdrady.

Judasz, jeden z dwunastu apostołów Jezusa, wydał kapłanom żydowskim za trzydzieści srebrnych monet swego do tej pory mistrza.

Kabała, czyli wróżenie z kart; wpaść w kabałę, czyli w kłopoty, w tarapaty.

Według tradycji hebrajskiej „kabbālā” to nauka otrzymana od przodków, często mająca charakter tajemny, magiczny.

Kaduceusz, czyli symboliczna laska posłów; symbol pokoju i handlu; laska błazna.

Według mitologii greckiej była to poselska laska boga Hermesa, którą uśmierzał spory. Przedstawiana była jako kij opleciony parą wężów, zwieńczony parą skrzydełek.



Kainowe piętno, czyli znamię zbrodniarza, zabójcy brata albo rodaka.

Według Biblii (Ks. Rodzaju 4, 15) Kain, pierworodny syn Adama, był mordercą swego brata Abla („Kainowa zbrodnia” – bratobójstwo).





Kalwaria, czyli stacje męki Chrystusa; męka.

Łacińska „Calvaria” („Czaszka”) jest odpowiednikiem hebrajskiej Golgoty, czyli wzgórza pod Jerozolimą, gdzie ukrzyżowano Chrystusa. „Kalwaryjski dziad” to ubogi żebrak zbierający datki m. in. w miejscach pielgrzymkowych, Kalwariach. Zob. Golgota.

Kasandryczna wróżba, czyli wróżba wieszcząca nieszczęścia, katastrofy.

Według mitologii greckiej Cassandra, córka trojańskiego króla Priama, otrzymała od zakochanego w niej Apollina dar wieszczenia. Gdy jednak odrzuciła jego miłość, Apollo sprawił za karę, że nikt nie wierzył jej wróżbom.



Kaudyńskie jarzmo, czyli sytuacja przymusowa, z której można się uwolnić jedynie kosztem największego upokorzenia.

W czasie wojny samnickiej wojsko rzymskie zostało schwytane w pułapkę w 321 r. p.n.e. w Wąwozie Kaudyńskim. Ocaliło życie jednak dopiero po upokarzającym przejściu pod jarzmem uczynionym z trzech dzid, co uważano za szczyt hańby.





Koło Iksjona, czyli męczarnie, katusze, cierpienie bez kresu.

Według mitologii greckiej król Lapitów w Tesalii, Iksjon, targnął się na cześć małżonki Zeusa Hery, za co został strącony do Tartaru i wpleciony w stale obracające się koło ogniste.

Koń trojański, czyli zdobycz przynosząca zgubę; niebezpieczny, podstępny podarunek. *Ogromny drewniany koń z ukrytymi we wnętrzu greckimi wojownikami został pozostawiony w pozornie opuszczonym obozie. Gdy Trojanie mniemając, że Grecy rzeczywiście odjechali do ojczyzny, wbrew ostrzeżeniom Kasandry wprowadzili do miasta wspaniałą zdobycz, ukryci żołnierze wydostali się nocą z konia, wpuścili do miasta czyhających towarzyszy i zdobyli Troję.*

Kozioł ofiarny, czyli człowiek obciążony cudzymi grzechami.

W Izraelu w Świątę Pojednania odbywał się obrzęd odpuszczania grzechów narodu poprzez zastępczą ofiarę kozłów: pierwszy był zabijany na oltarzu w świątyni, drugi, symbolicznie obarczony grzechami całego zgromadzenia, był wypędzany na pustynię, gdzie z wycieńczenia ginął.

Labirynt, czyli płatanina, gmatwanina, sytuacja bardzo skomplikowana.

Labirynt był częścią starożytnego palacu w Knossos na Krecie, zbudowanym – według mitów – przez Dedala, o skomplikowanym, zawiłym układzie sal, korytarzy i przejść. (por. Nić Ariadny).

Lakoniczna mowa, czyli oszczędna w słowa, zwięzła, treściwa.

Lakonia, czyli Sparta. Spartanie, wychowując swe dzieci na wojskowych, nie cenili „kwiecistości” mowy, ale krótkość i treściwość wypowiedzi.

Lampa (latarnia) Diogenesa, czyli symbol pogardy dla współczesnych, niewiary w możliwość znalezienia wśród nich prawdziwego człowieka.

Diogenes z Synopy (ok. 413 – 323 r. p.n.e.), grecki filozof ze szkoły cyników, pewnego razu w biały dzień spacerował z zapaloną lampą, mówiąc: „Szukam człowieka”.

(zob. Beczka Diogenesa, Cyniczne zachowanie).





Laury Miltiadesa, czyli sukcesy, które wzbudzają zawiść.

Ateński mąż stanu Temistokles (ok. 528 – 462 r. p.n.e.), mimo że sam sławny, jednak z wielką zazdrością patrzył na sukcesy wodza i polityka Miltiadesa z Aten (ok. 550 – 462 r. p.n.e.).

Lewiatan, czyli potwór morski symbolizujący zło; rzecz monstrualnie ogromna, potworna.

Według Biblii był to potwór morski symbolizujący podstępne zło, wąż morski czyhający na nieostrożnego.

List Bellerofonta, czyli pismo zgubne dla doręczyciela, zawierające polecenie zgładzenia dostawcy.

Według mitologii greckiej Bellerofont, syn króla Koryntu, został posłany przez nieprzychylnego mu króla Argos, Projtosa, do króla Likii, Iobatesa, z listem zawierającym polecenie zabicia dostawcy. Bellerofont jednak nie zginął, zdołał zabić Chimere, wygrać wojnę z Amazonkami, dostał za żonę córkę adresata listu – Iobatesa.

Lokusta, czyli osoba mordująca tych, których ma pielęgnować.

Locusta („Szarańcza”) była zawodową trucicielką żyjącą w Rzymie ok. 54 r. n.e. Otruła m. in. Klaudiusza i Brytanika, usiłowała otruć Nerona. Została stracona za czasów cesarza Galby.

Łono Abrahama, czyli błogosławiony stan po śmierci.

W ewangelicznej przypowieści o bogaczu i Łazarzu nagrodą dla ubogiego po śmierci było szczęśliwe życie „na łonie Abrahama”. (Ew. Łuk. 16, 22).

Łoże Prokrusta, czyli doktryna, system zmuszający do dostosowania się do czegoś bez względu na indywidualne różnice.

Prokrustes był przydomkiem attyckiego rozbójnika Damastera, który torturował napadniętych podróżnych, dopasowując ich do rozmiarów swego łóża poprzez rozciąganie ciała albo przycinanie nóg.





Mane, thekel, fares, czyli ostrzeżenie, złowieszczy znak.

Według Księgi Daniela (5, 25) ze Starego Testamentu takie ostrzeżenie zostało napisane niewidzialną ręką na ścianie pałacu króla babilońskiego Baltazara w czasie uczty. Tekst ten wyjaśniono jako: „Policzono, zważono, rozdzielono. Policzył Bóg królestwo twoje i kres mu położył. Zważony jesteś i znaleziony za lekkim. Rozdzielono królestwo twoje i dano je Medom i Persom”. Złowróźbny ognisty napis pojawił się, gdy Baltazar kazał podać naczynia zrabowane ze świątyni jerozolimskiej; tejże nocy został zabity.

Manna z nieba, czyli niezapracowany zysk; darmowy pokarm; smakołyk; nieoczekiwana pomoc, wybawienie z trudnej sytuacji.

Według Biblii, gdy Izraelici w czasie drogi z Egiptu cierpieli z powodu braku pożywienia, Bóg zsyłał im z nieba mączny pokarm podobny do szronu, który był nazywany manną. (Ks. Wyjścia 16).

Marsowe oblicze, czyli twarz groźna, wojowniczo zmarszczona.

Rzymski Mars (grecki Ares), bóg wojny, kojarzony był z groźną miną, wojowniczym nastawieniem, wzbudzającym lęk i strach.

Mądra jak Minierwa (Atena), czyli kobieta przy swej urodzie niezwykle mądra.

W mitologii greckiej Atena (łacińska Minierwa) charakteryzowała się tymi właśnie przymiotami. Ptak poświęcony Atenie, sowa, jest symbolem mądrości.



Mesjanizm, czyli w Polsce idea rozwinięta jako mesjanizm romantyczny, przekonanie o celowości cierpień Polaków jako narodu wybranego, który wyzwoli się i jako pośrednik między Bogiem a ludzkością doprowadzi do społeczno-moralnego odrodzenia świata.





Za wyraz mesjanizmu romantycznego uważa się słowa księdza Piotra z III części „Dziadów” Adama Mickiewicza: „Polska Chrystusem narodów”.

W judaizmie mesjanizm to zespół przekonań związanych z oczekiwaniem na przyjście posłańca Bożego – Mesjasza (gr. Chrystusa – „Namaszczonego”), który miał oswobodzić z niewoli Izrael i dać mu panowanie nad światem. Chrześcijaństwo uznało Jezusa za oczekiwanego Mesjasza. Zbawcza męka Chrystusa stała się wzorcem męki narodu polskiego dla zbawienia świata.

Męki Tantala, czyli cierpienia wynikające z dręczącego pożądania rzeczy znajdujących się blisko, na widoku, w obfitości, a jednak nieosiągalnych.

Według mitologii greckiej Tantal, król lidyjski, początkowo przyjaciel bogów uczujący wraz z nimi na Olimpie, za swoje przewinienia został skazany na wieczne męki w Tartarze. Były to cierpienia pragnienia, głodu i strachu, które polegały na tym, że mimo iż stał w wodzie, nie mógł się jej napić, ani zjeść owoców, mimo iż zwisały na wyciągnięcie ręki, a nad nim wisiała chwiejąca się skala.

Miecz Damoklesa, czyli groźba wisząca nad człowiekiem beztrząsco używającym przyjemności życia.

Tyran Syrakuz Dionizjos (405-367 r. p.n.e.) swojemu nadskakującemu pochlebcy Damoklesowi zaproponował zakosztowanie chociażby na chwilę pozornie najszczęśliwszego życia. Pozwolił mu zasiąść przy wspianym stole biesiadnym, ale nad jego głowę kazał zawiesić ostry miecz na końskim włosie. Unaoczniał pochlebcy, jak wygląda życie tyrana.





Moloch, czyli nienasycona potęga domagająca się nieustannych i przeogromnych ofiar. Według Biblii (4 Księga Królewska 23, 10) Moloch był semickim bóstwem ognia czczonym na terenie Kanaanu, któremu składano ofiary z dzieci. Kult ten był również sprawowany w pewnym czasie w okolicy Jerozolimy, w dolinie Gehenna, dlatego było to miejsce przeklęte.

(zob. Gehenna).

Momus, czyli dokuczliwy krytyk szukający dziury w całym.

W literaturze greckiej Momus był uosobieniem krytykanctwa albo kpiny.

Narcyzm, czyli umiłowanie samego siebie, zwłaszcza własnej urody.

Według mitologii greckiej Narcyz był pięknym młodzieńcem, który odrzucił miłość górskiej nimfy Echo. Bogini Nemezis, karząc jego pychę, sprawiła, że zakochał się we własnym odbiciu w strumieniu. Biały kwiat nazwany jego imieniem jest symbolem zimnej, nieczulej urody.

Nić Ariadny, czyli sposób wybrnięcia z beznadziejnie zawikłanej sytuacji, nić przewodnia.

Według mitu greckiego Ariadna była córką króla Krety Minosa. Pomogła ona ateńskiemu bohaterowi Tezeuszowi wydostać się z labiryntu przy pomocy kłębka nici. (zob. Labirynt, Po nitce do kłębka).

Niewola babilońska, czyli symbol ujarznienia i przymusowego przesiedlenia całego narodu.

Babiloński król Nabuchodonozor zdobył w 587 r. p.n.e. Jerozolimę, Żydów przesiedlił do Babilonii. Zostali uwolnieni dopiero na mocy dekretu z 525 r. p.n.e. wydanego przez Cyrusa, króla Persji, zwycięzcy nad Babilonem.

Niewola egipska, czyli symbol ujarznienia i uciskającego zniewolenia całego narodu.

W historii Izraela był to okres początkowo dobrowolnego przebywania w Egipcie, ale później uciskającego zniewolenia po zmianie dynastii na nieprzychylną. Wyprawdzenia Izraelitów z niewoli dokonał Mojżesz ok. 1280 r. p.n.e.





Nos Kleopatry, czyli jaki wpływ mają na losy świata przypadki.

Francuski filozof Pascal, ilustrując wpływ przypadku na bieg historii, stwierdził: „Gdyby nos Kleopatry był krótszy (a zatem może nie tak piękny, a zatem nie zaurczyłaby Marka Antoniusza i Cezara), inne byłyby losy świata”. (Myśli 2, 162).

Od Annasza do Kajfasza, czyli męka jałowego wędrowania po urzędach w celu znalezienia kompetentnego urzędnika i załatwienia sprawy.

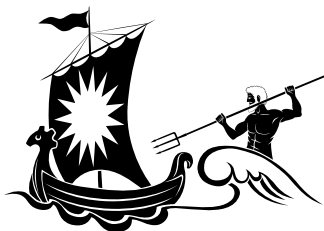
Annasz i Kajfasz byli arcykapłanami żydowskimi za czasów życia Chrystusa. Wobec niejasności prawnych wędrowano z oskarżanym Jezusem i szukano osoby, która by ostatecznie zdecydowała, co z nim uczynić.

Odrodzić się jak Feniks z popiołów, czyli symbol powrotu do życia, do znaczenia, do wielkości po okresie oczyszczającego przez ogień milczenia; symbol regeneracji, zmartwychwstania.

Według Herodota, historyka greckiego (Dzieje 2, 73), Feniks był bajecznym ptakiem, który miał się ukazywać co pięćset lat w egipskim Heliopolis, odradzając się z popiołów, które pozostawały po każdorazowym spłonięciu.

Odyseja, czyli długa wędrówka obfitująca w liczne przygody.

Grecki poeta Homer opisał w swym poemacie „Odyseja” powrót Odyseusza z Troi do swej ojczyzny Itaki. Tulaczka trwała dziesięć lat i obfitowała w niewiarygodne przygody.



Olimpijski spokój (pokój), czyli niezachwiany spokój ducha; okres pokoju.

Spokój ducha płynął ze zwyczajowego i religijnego nakazu przestrzegania bezwzględnej pokoju na czas odbywania igrzysk ku czci boga Zeusa w Olimpii. Igrzyska te odbywały się regularnie w odstępach czteroletnich (zwanym olimpiadami) od 776 r. p.n.e.





Oślica Balaama, czyli ironicznie człowiek małomówny, nieśmiały, który nieoczekiwanie odezwał się albo zaprotestował.

Według Biblii (Ks. Liczb 22, 27) oślica należąca do pogańskiego wieszczka Balaama w pewnym momencie sprzeciwiła się prorokowi, przemawiając ludzkim głosem.

Paniczny strach, czyli przerażający strach szerzący powszechną panikę.

Według mitologii greckiej bożek Pan, syn Hermesa i nimfy rzecznej, był opiekunem pasterzy i trzód. Kiedy w gorące dni udawał się na południowy odpoczynek (do dziś zwany w Grecji „godziną Pana”), nie wolno było hałasować. Jeśli ktoś obudził w tym czasie Pana, jego przeraźliwy krzyk w ciszy leśnej wzbudzał zbiorową trwogę.

Parnas, czyli środowisko poetów albo symbol poezji.

Parnas to pasmo górskie w środkowej Grecji uważane przez starożytnych za jedną z siedzib Muz oraz ich opiekuna Apollina.

Paternoster, czyli surowe napomnienie, nagana.

„Pater noster” („Ojcze nasz”) to pierwsze słowa pacierza w wersji łacińskiej.

Piękna jak Afrodyta (Wenus), czyli o szczególnej, zmysłowej urodzie.

Afrodyta (łacińska Wenus) była grecką boginią miłości i urody.

Piękny jak Adonis, czyli o urodzie pięknego młodzieńca.

Według mitologii greckiej Adonis był czarującym młodzieńcem, w którego urodzie zakochała się sama Afrodyta.



Piękny jak Apollo, czyli o mężczyźnie niezwykle pięknym, o harmonijnej budowie ciała.

Według mitów greckich i rzymskich Apollo (Apollin), syn Zeusa i Latony, był bogiem słońca, światła, mądrości, patronem poezji, muzyki, sztuk i nauk, opiekunem Muz na górze Parnas.



Piękny jak efeb, czyli o urodziwym młodzieńcu.

Efeb był u Greków 18-19 letnim młodzieńcem odbywającym służbę wojskową.

Pięta Achillesa, czyli czyjaś słaba strona.

Achilles, najdzielniejszy bohater wojny trojańskiej, jeszcze jako dziecko został zanurzony przez swoją matkę Tetydę, nimfę morską, w wodach rzeki Hadesu, Styksu. Uczyniło go to odpornym na wszelkie ciosy. Jedyne słabe miejsce była pięta, za którą matka trzymała go w czasie zanurzania w wodach Styksu. Achilles zginął ugodzony przez Parysa strzałą właśnie w piętę.

Piramidalna bzdura, czyli bzdura kolosalna, niewyobrażalna.

Określenie nawiązujące do kolosalnych rozmiarów egipskich piramid.

Plejada, czyli grupa ludzi wybitnych w jakiejś dziedzinie, związanych wspólnymi celami, poglądami.

Według mitologii greckiej Plejadami było siedem nimf, córek Atlasa i Plejony, które na wieść o śmierci swych siostr Hyad popełniły samobójstwo. Zeus umieścił je na niebie jako grupę gwiazd.





Po nitce do kłębka, czyli metodycznie, krok po kroku, według planu dojść do wyznaczonego celu.

Ariadna, córka króla Krety Minosa, uratowała ateńskiego bohatera Tezeusza, który zagłębił się w skomplikowany labirynt w celu znalezienia i zabicia Minotaura, pół byka – pół człowieka. By po spełnieniu zadania Tezeusz mógł odnaleźć powrotną drogę, związał w kłębek nić, którą w pierwszą stronę odwijał.

(zob. **Labirynt**, **Nić Ariadny**).

Pod egidą, czyli pod opieką, pod patronatem, pod przewodnictwem.

Egida była tarczą sporządzoną przez Hefajstosa z metalu (albo ze skóry kozy Amaltei, która niegdyś karmiła małego Zeusa swym mlekiem). Pierwotnie ten cudownie broniący atrybut należał do Zeusa, później – z węzami i głową Gorgony – do Ateny, a wreszcie do Apollona.

(zob. **Potworny jak Gorgona**).

Pola Elizejskie, czyli miejsce pobytu dusz błogosławionych zmarłych.

Według mitologii greckiej Elizjum, Pola Elizejskie, była to kraina szczęśliwości na zachodnich krańcach świata, gdzie pędzili swój błogosławiony żywot szlachetni bohaterowie wybrani przez Zeusa.

Porwanie Sabineek, czyli niespodziewany zwrot akcji, wydarzenie nagłe i zaskakujące; również zdecydowane działania w sprawach sercowych.

Według legendy rzymskiej, spisanej także przez Cyncerona w jego dziele „O państwie” (De Re Publica), w utworzonym przez Romulusa Rzymie brak było kobiet. Dlatego zorganizował on wspaniałe ucztę i igrzyska, na które przybyło także po sąsiedzku plemię Sabinów. Jedna z wersji mitu głosi, że panny sabińskie porwano w Rzymie, druga, że w Sabinii, gdzie zostały bez opieki. Jedno jest pewne – cudnej urody dziewczęta wydano za mąż za Rzymian z najlepszych rodów. Gdy ojcowie i bracia przybyli odbić je zbrojnie, to one rozdzieliły walczące strony. Jako zadośćuczynienie Romulus podzielił się władzą z królem Sabinów Tytusem Tacjuszem. Rządzili zgodnie, co także stanowi precedens w historii.





Potworny jak Gorgona, czyli o niesamowicie szkaradnym kształcie.

Według mitologii greckiej Gorgony były potwornymi istotami płci żeńskiej z węzami zamiast włosów; o wzroku zamieniającym ludzi w kamień. Wymieniano trzy takie potworne siostry: Steno, Euryale i Meduza.

Prace Danaid, czyli bezustanny, daremny, bezowocny trud.

Danaidy, pięćdziesiąt córek Danaosa, króla Argos, w noc poślubną zabiły (z wyjątkiem jednej) swoich mężów, synów Ajgyptosa. Za karę za zbrodnię po śmierci musiały w Tartarze bez końca nosić wodę, próbując napęlić beczkę z podziurawionym dnem.

Prometeizm, czyli postawa buntu śmiałej, heroicznej jednostki przeciw Bogu, siłom natury i skrępowaniu wolności ludzkiego ducha oraz zgody na samotne poświęcenie się za ideę i szczęście ludzkości; postawa szczególnie popularna w dobie romantyzmu. Jako jej wyraz traktuje się słowa wypowiedziane przez Konrada w Wielkiej Improwizacji z III części „Dziadów” Adama Mickiewicza:

„Nazywam się Milijon, bo za milijony
Kocham i cierpię katusze”.

Według jednego z podań mitologii greckiej jeden z tytanów, Prometeusz, stworzył pierwszego człowieka, ulepiwszy go z gliny zmieszanej ze łzami. Jednak człowiek pierwotny, chociaż podobny z wyglądu do bogów, był bezradny wobec potęgi żywiołów natury. Ułitował się nad nim Prometeusz, zakradł się do niebieskiego spichlerza ognia i przyniósł jego zarzewie na ziemię. Ludzie posiadli ogień, a poprzez naukę przekazywał Prometeusz światło wiedzy i umiejętności. Nie spodobało się to Zeusowi, który rozkazał przykuć Prometeusza do skały Kaukazu. Codziennie zgłodniały orzeł, ptak Zeusa, przylatywał, by wyjadać mu wątrobę, która co noc odrastała. Od nieustannych męk doznanawanych z miłości do ludzi uwolnił w końcu Prometeusza Herakles.





Proteusz, czyli człowiek o zmiennych poglądach, chorągiewka na wietrze, kameleon. *Proteusz według mitów greckich był bóstwem morskim mieszkającym na wyspie Faros, który posiadał dar wieszczenia i zdolność przybierania różnych postaci.*

Przekroczyć Rubikon, czyli uczynić decydujący i nieodwołalny krok; spalić za sobą mosty.

Rubikon jest małą rzeczką w północnej Italii, która w czasach Republiki Rzymskiej stanowiła granicę między Galią Przedalpejską a Italią właściwą. Cezar przekroczył ją w 49 r. p.n.e. wbrew rozkazom senatu, rozpoczynając wojnę domową, w której zwyciężył Pompejusza.

Puszka Pandory, czyli coś, co wywołuje mnóstwo nieszczęścia; źródło kłopotów, cierpień i smutków.

Według mitologii greckiej Pandora (jej imię znaczy „obdarzona wszystkim”) była pierwszą kobietą na ziemi. Od bogów otrzymała w darze puszkę, której nie wolno jej było otwierać. Powodowana jednak ciekawością namówiła swojego męża Epimeteusza („myślącego wstecz”, czyli niemądrego i wbrew radom jego brata Prometeusza – „myślącego do przodu”) do otwarcia puszek, skąd wydostały się na świat zamknięte w niej wszelkie nieszczęścia, choroby i smutki.

Putyfara, właściwie żona urzędnika Putyfara, która według legend miała na imię Zulejka, czyli uwodzicielka cnotliwych mężczyzn.

Według Biblii (Ks. Rodzaju 39) była ona żoną Egipcjanina Putyfara, któremu został sprzedany w niewolę Józef, jeden z dwunastu synów patriarchy Jakuba. Próbowala





uwieść młodego Józefa, a gdy to się jej nie udało, oskarżyła go przed swym mężem, że to właśnie on próbował ją namówić do cudzołóstwa. Wierność cnocie została wynagrodzona późniejszym wywyższeniem Józefa.

Pyrrusowe zwycięstwo, czyli zwycięstwo osiągnięte nadmiernym kosztem; zwycięstwo pozorne.

Pyrrus, władca Epiru w Grecji, odniósł wprawdzie zwycięstwo nad Rzymianami w 279 r. p.n.e. w bitwie pod Ausculum, ale poniósł bardzo ciężkie straty, które sparaliżowały jego dalsze działania wojenne.

Pytia, czyli osoba odpowiadająca, wypowiadająca się w sposób niejasny, wieloznaczny, zagmatwany.

Pytia była wieszczką i kapłanką Apollina w Delfach. Prorokowała odurzona wyziewami wydobywającymi się ze szczeliny skalnej, zasiadając na trójnogu w świętym kręgu. Jej odpowiedzi były niezrozumiałe, zagmatwane; kapłan Apollina budował z nich wyjaśniające odpowiedzi wierszem heksametrycznym.

Róg Amaltei (obfitości), czyli przebogate źródło nieustannego dochodu.

Według mitu greckiego maleńki Zeus był na Krecie karmiony przez kozę Amalteę, której ulamany róg miał tę właściwość, że stale, niewyczerpane napelniał się płodami ziemi. Róg ten był atrybutem bogactwa, Plutona, Dionizosa, również rzymskiej bogini Fortuny. Przetrwał w specyficznej formie – róg obfitości wypełniony słodyczami otrzymują dzieci idące pierwszy raz do szkoły (np. na Śląsku).

Samarytanin, czyli człowiek miłosierny, spontaniczny i bezinteresowny pomocnik chorych.

Według ewangelicznej przypowieści nie kapłan żydowski, nie kapłański pomocnik, lewita, ale właśnie pogardzany przez Izraelitów Samarytanin przyszedł z bezinteresowną pomocą poranionemu przez zbójców podróżnemu (Ew. Łuk. 10, 33-37). „Samarytańska przysługa” – bezinteresowna pomoc w potrzebie, zwłaszcza w chorobie.





Samsonowa siła, czyli siła niezwykła, ponadprzeciętna.

Według Biblii Samson był izraelskim bohaterem narodowym obdarzonym niezwykłą siłą, która jednak powiązana była z koniecznością niestrzyżenia włosów. Był postrachem wrogów Izraela, Filistynów, którzy przekupili ukochaną Samsona Dalilę i skłonili ją do ostrzyżenia mu włosów w czasie snu i pozbawienia siły (Ks. Sędziów 13-16).

Sąd Parysa, czyli rozstrzygnięcie sporu o to, która ze współzawodniczących kobiet jest najpiękniejsza.

Parys, czyli Aleksander, syn króla Troi Priama i Hekabe, jako młody pasterz rozstrzygnął spór bogiń Hery, Ateny i Afrodyty o to, której z nich należy się złote jabłko z napisem „Dla najpiękniejszej” rzucone między nie przez boginię niezgody Eris. Jako najpiękniejszą Parys wskazał Afrodytę, przez co naraził się na gniew pozostałych bogiń. Obiecana mu przez Afrodytę piękna Helena, którą Parys porwał od męża, stała się przyczyną wojny trojańskiej.



Scylla i Charybda, czyli niebezpieczeństwo z obu stron.

Scylla był to niebezpieczny skalny przyładek znajdujący się naprzeciw wiru Charibdis przy brzegach Sycylii. W mitologii greckiej były utożsamiane z dwoma żeńskimi potworami morskimi porywającymi żeglarzy, gdy zbliżyli się zbyt blisko któregoś z nich.

Silny jak Herkules, czyli o ogromnej sile.

Laciński Herkules, grecki Herakles, syn Zeusa i Alkmeny, był najsilniejszym z mitycznych bohaterów. (Zob. Stajnia Augiasza, Szata Dejaniry).

Sodoma i Gomora, czyli siedlisko rozpusty, niemoralności, grzechu i bezbożności.

Według Biblii (Ks. Rodzaju 18, 20; 19, 24) Sodoma i Gomora były miastami, które za swe rozpustne występki zostały zniszczone przez Boga ogniem i siarką.





Stajnia Augiasza, czyli totalny bałagan, zaniedbanie, brud, do uporządkowania którego potrzeba nadludzkiego wysiłku.

Szóstą z dwunastu prac mitycznego Heraklesa było oczyszczenie nieuprzątniętej od lat stajni króla Augiasza z Elidy. Herakles uporał się z zadaniem, zmieniając bieg rzeki i kierując nurt właśnie w tę brudną stajnię.

Stanać jak słup soli, czyli znieruchomieć z przerażenia, ze zdumienia.

Według Biblii jedynie sprawiedliwy Lot ze swoją rodziną mieli uratować się przed zagładą Sodomy i Gomory (zob. Sodoma i Gomora). Mieli uciekać z miasta nie oglądając się za siebie. Jednak żona Lota obróciła się i została zamieniona w słup soli. (Ks. Rodzaju 19, 26).

Stentorowy głos, czyli głos bardzo donośny.

Stentor był heroldem w wojsku greckim w czasie oblężenia Troi, który „grzmiał jak pięćdziesięciu ludzi”. (Homer, Iliada V, 785).

Stoicki spokój, czyli obojętność na otaczające warunki, niewzruszoność wobec bólu, cierpienia, pogoda ducha bez względu na okoliczności.

Stoicyzm był systemem filozoficznym powstałym w III w. p.n.e. Etyka szkoły polegała na zachowaniu równowagi ducha niezakłóconej zarówno radością, jak i smutkiem, na wyzbyciu się namietności, na życiu zgodnym z naturą i rozumem. Nazwa wzięła się od miejsca nauczania założyciela, Zenona z Kition (335-263 r. p.n.e.), w ateńskim portyku zwanym Stoa Poikile („Portyk Wielobarwny”).

Styl ezopowy, czyli dowcipny, celny, cięty albo też w stylu bajek Ezopa, czyli alegoryczny.

Ezop był bajkopisarzem z Frygii żyjącym ok. VI w. p.n.e. Uważany jest za ojca bajkopisarstwa.





Styl homerycki, czyli opisowy, epicki.

Homer uważany jest za twórcę pierwszych zachowanych dzieł epickich Europy, „Iliady” i „Odysei”, napisanych ok. VIII w. p.n.e.

Sybaryta, czyli człowiek lubujący się w zbytkach i przyjemnościach.

Sybaryci, mieszkańcy starożytnego miasta greckiego na terenie południowej Italii Sybaris, słynęli z zamięłowania do luksusu i uciech.

Syreni śpiew, czyli głos kusicielsko urzekający, czarujący, uwodzicielski.

Według mitologii greckiej syreny były stworami morskimi w postaci półkobiety – półptaka.

Kuszącym swym śpiewem wciągały przepływających żeglarzy w niebezpieczne miejsca, a z utopionych wysysały krew.

Syn marnotrawny, czyli człowiek, który najpierw odszedł od swej rodziny, grupy, popróbowował szczęścia gdzie indziej, a w końcu powraca nawrócony i skruszony.

W ewangelicznej przypowieści jest mowa o młodszym synu, który wziął swą część dziedzictwa i poszedł „na swoje”. Zbyt wczesna samodzielność doprowadziła go do ruiny. Skłoniło go to do skruszonego nawrócenia i powrotu do domu ojca. (Ew. Łuk. 15, 11-32).

Syzyfowe prace, czyli wysiłki nieustanne, a jednak nieskuteczne; trud ciężki i bezcelowy.

Mityczny Syzyf, król miasta Eryfy, późniejszego Koryntu, za swe liczne przewinienia po śmierci toczył w Tartarze na szczyt góry ciężki głaz, który każdorazowo przed ukończeniem pracy Syzyfa spadał w dół.

Szata Dejaniry, czyli coś, co sprawia najwyższe męczarnie, od których nie można uciec.

Dejanira, żona Heraklesa, zazdrosna o swego męża, ofiarowała mu szatę (koszulę) zanurzoną we krwi Centaura Nessosa. Miało to zapewnić miłość i wierność Heraklesa, a stało się przyczyną nieszczęścia, ponieważ szata przywarła do skóry i nie dając się zdjąć, spowodowała śmierć herosa w palących męczarniach.





Tajemniczy jak Sfinks, czyli zagadkowy, nie do odgadnięcia.

Według mitologii greckiej Sfinks (rodzaju żeńskiego) był tajemniczym potworem przedstawianym z ciałem lwa, skrzydłami, z głową i piersiami kobiety. Siedział w pobliżu greckich Teb i pożerał przechodniów, którzy nie potrafili odgadnąć jego zagadek. Od potwora uwolnił miasto dopiero Edyp, który rozwiązał zagadkę, co doprowadziło Sfinksa do samobójczego rzucenia się w przepaść. Egipski Sfinks przedstawiany jest jako leżący lew o głowie człowieka, barana albo jastrzębia.



Trafiony strzałą Amora (Erosa), czyli ktoś zakochany, „chory” z miłości.

Greckiego boga miłości Erosa (rzymskiego Amora) przedstawiano jako chłopczyka z lukiem, którego strzały raniły, powodując odurzenie miłością cielesną. Określenie „amory” oznacza dziś także „romanse”, „miłostki”, „pieszczoły miłosne”. W kółczanie miał również strzały wzbudzające inne silne uczucie – nienawiść.

Trąby jerychońskie, czyli działanie dźwiękiem, słowem, pieśnią, które może spowodować „obalenie murów” zwalczanych poglądów; „trąba jerychońska” to także żartobliwe przezwisko dla nieudacznika, ciamajdy.

Według Biblii powracający z Egiptu Izraelici napotkali na swej drodze do celu obwarowane miasto Jerycho. Na rozkaz Boga wojska Izraelskie przez sześć kolejnych dni obchodziły mury miasta, dmąc w trąby. W siódmym dniu mury Jerycha padły, miasto zostało zdobyte. (Ks. Jozuego 6, 1-27).

Troglodyta, czyli nieokrzesaniec, grubianin, brutal.

Greckie τρωγλοδότης znaczy jaskiniowiec.





Uczty Lukullusa, czyli niezwykle wystawne biesiady pełne przepychu, obfitości i smakowitości potraw.

Nazwa pochodzi od nazwiska wodza i polityka rzymskiego, Lucjusza Licyniusza Lukullusa (ok. 117-56 r. p.n.e.), znanego z rozrzutności i wystawnych uczt.

Ultima Thule, czyli kraniec świata.

Według Wergiliusza (Georgiki 1, 30) Ultima Thule była wyspą położoną na krańcach świata. Ze średniowiecznej łaciny wywodzi się określenie „ultimatum”, które oznacza postawiony komuś warunek poparty groźbą, a w stosunkach międzynarodowych oświadczenie rządu skierowane do władz innego państwa, zawierające groźbę użycia siły, wprowadzenia embarga itp. w razie niespełnienia określonych żądań.

Uszy Midasa, czyli ośle uszy za niewłaściwą odpowiedź, symbol nieuctwa.

Midas był legendarnym królem Frygii, który otrzymał ośle uszy za to, że w zawodach muzycznych przyznał zwycięstwo sylenowi Marsjaszowi nad Apollinem.

Węzeł gordyjski, czyli niezwykle skomplikowana sprawa, którą należy rozstrzygnąć w sposób radykalny, śmiały, stanowczy.

W stolicy Frygii, Gordion, stał królewski wóz, którego jarzmo było przywiązane do dyszla niezwykle skomplikowanym węzłem. Według podania ten, kto go rozwiąże, zostać miał królem Azji Mniejszej. Aleksander Wielki w czasie zdobywania Wschodu w roku 334 p.n.e. rozwiązał problem, jednak nie rozwiązując węzła, ale przecinając go mieczem.

Wieprzek z trzody Epikura, czyli człowiek, który ugrzązł w zmysłowych uciechach cielesnych.

„Wieprzek z trzody Epikura” jest tłumaczeniem łacińskiego „Epicuri de grege porcus” z listu Horacego (1, 1). Grecki filozof Epikur (341-271 r. p.n.e.) był materialistą głoszącym zasadę rozumnego dążenia do szczęścia (tzw. eudajmonizm). Daleki był od grubego, zmysłowego, rozpustnego materializmu. Niektórzy jednak jego szkole przypisują taką prostacką zmysłowość, a niesłusznie.





Wierna jak Penelopa, czyli dożgonnie wierna żona, wzór stałości uczuć małżeńskich. *Penelopa, żona Odyseusza, przez dwadzieścia lat oczekiwała powrotu męża spod Troi. Zalotników zwodziła przy pomocy podstępu: przyrzekła wybrać jednego z nich na męża, kiedy skończy tkąć szatę dla swojego teścia; aby odwlec ukończenie pracy, prula nocą to, co utkala w dzień.*

Wieża Babel, czyli zamęt, bezład; wielojęzyczne zbiorowisko ludzi. *Według Biblii (Ks. Rodzaju 11, 4-9) ludzie w swoim zadufaniu postanowili wybudować wieżę sięgającą nieba. Bóg ukarał ich pychę, mieszając im języki, przez co nie potrafili się ze sobą porozumieć i ukończyć budowy.*

Wóz Tespisa, czyli objazdowy teatr. *Tespis był najdawniejszym tragediopisarzem attyckim, który podobno objeżdżał miasta greckie na swoim wozie i dawał przedstawienia teatralne.*

W ramionach Morfeusza, czyli w głębokim śnie. *Morfeusz był jednym z synów Hypnosa (Snu) zsyłającym marzenia senne o ludzkich kształtach. Jego bracia, Ikelos i Fantastos, zsyłali sny o zwierzętach i przedmiotach.*

Wyrocznia pytyjska zob. **Pytia**.

Złoto Midasa, czyli nieszczęście przesadnego bogactwa niewłaściwie wykorzystwanego. *Midas był legendarnym królem Frygii, któremu Dionizos na jego własną prośbę dał moc zamieniania w złoto wszystkiego, czego się dotknął.*

Złoty wiek, czyli okres świetności, największego rozkwitu. *Według mitologii greckiej i rzymskiej historia ludzkości przebiegała od czasów najlepszych, swoistego raju, kiedy to bogowie żyli w szczęściu w bliskości szlachetnych ludzi. Był to okres złoty. Po nim nastąpił wiek srebrny, mniej szlachetny, ponieważ ludzie stawali się coraz gorsi. Wiek następny, brązowy, to okres wojen i klęsk. Obecnie*





żyjemy w wieku żelaznym, kiedy to panują wrogość, krzywda i nieszczęścia, zrażeni zaś bogowie nie schodzą do ludzi na ziemię. Tęsknota za złotym wiekiem, wiekiem panowania Saturna, corocznie była przypominana w czasie Saturnaliów, świąt ku czci Kronosa (rzymskiego Saturna).



Życie bukoliczne (idylliczne), czyli szczęśliwe życie w urokach wsi, beztroskie, spokojne, pogodne.

„Bukoliczny”, czyli pasterski, „idylliczny” – poemacik jak z obrazka, to formy drobnych wierszy opisujących uroki sielskiego życia wiejskiego, za którym tęsknili i tęsknią mieszkańcy dużych i głośnych miast.



